Poniżej garść uwag i wskazówek do nowego rozporządzenia:

1. Definicja zysku niepodzielonego jest w dalszym ciągu nieprawidłowa, ponieważ nie przewiduje innych niż dywidenda i kapitał zapasowy celów, na jakie może być przekazany zysk (takich jak: nagrody dla pracowników, zasilenie funduszy specjalnych np. zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, pokrycie straty z lat ubiegłych itd.), ograniczając tym samym uprawnienia zgromadzenia wspólników do dysponowania zyskiem (art. 231. § 2 pkt 2 ksh).
2. Pojawia się jeszcze rozszerzenie definicji zysku zawarte w § 7 ust. 3, zupełnie już niezgodne z zasadami tworzenia sprawozdań finansowych, ponieważ w sprawozdaniu "zysk niepodzielony z lat ubiegłych" jest - jak sama nazwa wskazuje – wartością skumulowaną z całej historii działalności, a nie z ostatnich 3 lat.
3. Zysk niepodzielony - wbrew stwierdzeniom zawartym w rozporządzeniu - nie jest ustalany w stosunku od poszczególnych rodzajów działalności, lecz dla całej działalności, więc regulacje zawarte w § 7 ust. 7 i 8 rozporządzenia nie znajdują odzwierciedlenia w stanie faktycznym i zasadach sporządzania sprawozdań finansowych i ustalania wyniku finansowego przedsiębiorstw (art. 47 ust. 1 ustawy o rachunkowości).
4. Jednocześnie nakaz wykorzystania zysku niepodzielonego na zaniżenie wysokości cen w stosunku do rzeczywiście ponoszonych kosztów jest próbą usankcjonowania planowanej straty na działalności; ponadto, fakt osiągania zysku z latach poprzednich mylony jest najwidoczniej z ewentualnym stanem środków pieniężnych na koniec okresu, albowiem uwidacznia się tutaj próba obniżenia cen, bez uwzględnienia tego, czy spółkę na to stać (czy posiada skumulowane środki na pokrycie niezbędnych wydatków, takich jak energia elektryczna lub wynagrodzenia).
5. We wzorze wniosku zawarta została trzecia (sic!), jeszcze inna niż powyższe definicja zysku niepodzielonego (w komentarzu do tabeli C i D): „Niepodzielony zysk z lat ubiegłych ustala się w oparciu o sprawozdania finansowe sporządzane za każdy rok obrotowy zakończony w okresie obrachunkowym poprzedzającym wprowadzenie nowej taryfy”. Czyli już nie zysk na poszczególnych rodzajach działalności? A co z zasadą unikania subsydiowania skrośnego?
6. Definicja ceny ścieków nie zawiera już ceny wód opadowych i roztopowych, co należy z jednej strony traktować jako pominięcie problemu występowania wód opadowych w kanalizacji ogólnospławnej (przy weryfikacji wniosków RZGW nie powinien więc mieć o to pytań), ale z drugiej strony problem zawyżenia ceny ścieków komunalnych z powodu nieuwzględnienia wód opadowych po stronie sprzedaży pozostaje nierozwiązany.
7. Dzięki przepisom przejściowym, w tym roku we wnioskach przedstawiamy tylko ostatnie 12 m-cy (2017 r.).
8. Opłata za przyłączenie jest wyłączona z taryf (w praktyce: przechodzi do cennika opłat dodatkowych), pozostaje opłata za przekroczenie, ale nie naciskamy na jej stosowanie, ze względu na sposób jej kalkulacji.
9. Amortyzacja w niezbędnych przychodach jest pełna, ale tylko liniowa (sic!), więc należy dokonywać analizy, czy występuje np. amortyzacja jednorazowa i wyłączać ją z taryf; skutek jest jeszcze jeden: nie jest korzystne podnoszenie tzw. poziomu istotności jednorazowych odpisów amortyzacyjnych do poziomu 100 tys. zł w polityce rachunkowości (jest to korzystne podatkowo, ale nie "taryfowo").
10. § 6 ust. 2 daje „możliwość” niezaliczania pełnej amortyzacji. Jest on co prawda nieobowiązkowy, ale daje szerokie pole to nadużyć politycznych, przed czym cała tzw. "reforma" polityki taryfowej (sic!) miała nas ponoć chronić. Poza tym, jak się ma to do zasady „ujednolicenia oraz usprawnienia procesu zatwierdzania taryfy”, wyrażonej w art. 1 pkt 9 ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę.., skoro ww. przepis sprawi, że przedsiębiorstwa będą miały przeróżny poziom amortyzacji w cenach.
11. Wyłączenie podatków i opłat oraz kosztów zakupionej wody (i odprowadzania ścieków do obcych urządzeń) z katalogu kosztów eksploatacji świadczy o niezrozumieniu konstrukcji niezbędnych przychodów. Jest to zresztą niezgodne z tab. D wzoru wniosku.
12. Jest jeszcze jeden aspekt powyższej zmiany. Otóż, zgodnie z definicją kosztów gotowości, zaliczamy do niej 15% kosztów eksploatacji. A skoro podatki i opłaty oraz koszty zakupu wody nie są kosztem eksploatacji… obniżamy podstawę ustalania opłaty abonamentowej. Pozdrawiam wodociągi w B.
13. Wyszczególnienie opłat za korzystanie ze środowiska (obok opłat wodnych) jako istotnego rodzaju kosztów świadczy o niezrozumieniu dotychczasowej funkcji tych opłat; można tą kategorię pomijać, ponieważ jej udział w strukturze kosztów spada obecnie do promila. Uwaga ta dotyczy zresztą nie tylko § 6 pkt 1), ale także tabeli C we wzorze wniosku, która jest - nawiasem mówiąc - niezgodna z tabelą D. O tab. D i E jeszcze dalej w tekście.
14. Definicja marży zysku jest o tyle obszerna, co... niejasna; jasne natomiast wydaje się, że powinna być uzasadniona, w przeciwnym razie trudno udowodnić, czy nie jest zawyżona.
15. Nowe, ważne przepisy zawarte w § 11 ust. 5: możliwość różnicowania grup (i cen, i stawek opłat) wg ładunku zanieczyszczeń (BZT, ChZT) oraz przepustowości (średnica wodomierza). Zwracam tylko uwagę: zasady te dotyczą tworzenia grup taryfowych, czyli np. opłaty oparte na średnicy wodomierza mogą być w dalszym ciągu stosowane wg zasady: "jedna grup odbiorców - jedna opłata abonamentowa".
16. Uwaga, ważna zmiana: skreślony został dotychczasowy przepis § 13 ust. 3, czyli podstawa kosztowa do ustalania opłat abonamentowych. Nie znikają natomiast ograniczenia (§ 13 ust. 4 i 5): kosztów gotowości nie wolno stosować w opłacie dla lokali w budynkach wielolokalowych, a kosztów odczytów w opłacie dla ryczałtowców. Oznacza to, że zasady konstruowania opłat abonamentowych zmieniają się istotnie, wprowadzając spore zamieszania w dotychczasowych metodach, ale nie zmienia się (wręcz wzmacnia) moje dotychczasowe zalecenie: opłata abonamentowa powinna być kalkulowana na podstawie kosztów rozliczenia, bo tylko ten koszt nie ma ograniczeń w stosowaniu.
17. Wzór wniosku – ciekawostka: trzeba podać namiary kontaktowe do osoby zajmującej się wnioskiem.
18. W tabelach, planowany okres obowiązywania nowej taryf podaje się w miesiącach, bez wskazywania konkretnych dat. Dla mających wątpliwości: oznacza to, że nie wiadomo, kiedy taryfa faktycznie wejdzie w życie. … Poza tym: skoro wniosek jest „na okres 3 lat”, i w tabelach tego nie precyzujemy, to jak zrobić prognozę? Na „bliżej nie określony okres 3 lat w przyszłości”?
19. Tabela A i B (zmiana w stosunku do poprzedniej wersji projektu rozporządzenia): wykreślenie części kolumn, ale bez znaczenia dla kalkulacji.
20. Tabela E, współczynniki alokacji B i D: „Przewidywane opłaty za korzystanie ze środowiska i opłaty za usługi wodne”. Kompletne niezrozumienie zasad alokacji kosztów. Proszę podawać w tym miejscu wyłącznie koszty opłat wodnych, opłaty środowiskowe są już bezużyteczne: albo w ogóle nie występują, albo są bardzo niskie, ale co najważniejsze – nie są zróżnicowane wg sposobów wykorzystania wody ani rodzaju ścieków.
21. W efekcie powyższego, w tab. D można nie wykazywać kosztów opłat środowiskowych (chyba że ktoś ma wyszczególnioną taką pozycję w strukturze rodzajowej), a już na pewno nie będą one dzielone współczynnikiem B i D.
22. Tab. H (zmiana w stosunku do poprzedniej wersji projektu rozporządzenia): porównanie do okresu bezpośrednio poprzedzającego okres planowanej taryfy.
23. Tab. I: w nagłówku tabeli wyraźnie wskazano, że dotyczy one określonej zlewni. Przedsiębiorstwo winno więc załączyć więc kilka tabel, odrębnie dla każdej zlewni.